

To Matka Boska zażegnała kryzys parlamentarny

15 stycznia 2017

Tak przynajmniej twierdzi minister obrony, co jednak budzi niepokój, zważywszy na to, iż może przyjść mu do głowy, by wykorzystać ją jako oręż w innych konfliktach np. Zbrojnych.

Opozycja może przestać triumfować. To, że w Sejmie zapanował spokój, to w żadnej mierze nie jej zasługa. To w ogóle nie jest zasługa sił ziemskich, a nadprzyrodzonych. Tak twierdzi Antoni Macierewicz. A człowiek, który jest Ministrem Obrony Narodowej, nie może się mylić.

Macierewicz powiedział w TV Trwam, że "nie byłoby tak skutecznego i szybkiego działania, które zrealizowało kierownictwo PiS, gdyby nie obecność kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości 23 grudnia 2016 roku przed ołtarzem, przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Nie ma wątpliwości, że ta nasza modlitwa wspólna wówczas była dobrym znakiem, dobrą zapowiedzią, jednym z wielu skutecznych decydujących działań, które zaowocowały dniem dzisiejszym", zaś posłowie opozycji "powinni zniknąć jako działacze publiczni, ludzie polskiej kultury, sztuki, bo po prostu Polsce szkodzą. Z Panem Bogiem".

To już kolejny raz po Cudzie nad Wisłą i obronie Jasnej Góry przed Szwedami, gdy Matka Boska w ostatniej chwili uratowała Polskę przed zagładą z rąk wrażych sił. Ponoć widziano ją również pod Wiedniem. Z pewnością była na sali sejmowej, gdy głosowano Trybunał Stanu dla polityków PiS. Choć jej syn nie był jeszcze nawet oficjalnie intronizowany na króla Polski. Wygląda na to, że ojciec Rydzyk dobrze wiedział, kogo wybiera na patronkę swojego radia. Również inny minister docenił jego wkład w polskie życie polityczno-gospodarcze. Jan Szyszko wydał walkę smogowi. Jego orężem ma być geotermia toruńska. Wszystkie drogi prowadzą więc i tak do ojca Tadeusza.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu